



Burmistrz Iławy: Nie rezygnujemy z Lotniczej Majówki [ZOBACZ WYNIKI MIEJSKIEJ ANKIETY; PRZECZYTAJ WYWIAD]

data aktualizacji: 2020.02.17



Przy okazji głosowania na projekty Iławskiego Budżetu Obywatelskiego ratusz zapytał mieszkańców Iławy o opinie. Poznaliśmy już wyniki i komentarz burmistrza w sprawie ponownego powołania straży miejskiej. Teraz zobaczymy, jak wygląda sprawa Lotniczej Majówki.

Ze schematu jasno wynika, że zdecydowana większość ankietowanych, bo aż 87,1% jest za organizacją Lotniczej Majówki. Czy Pan także chce, aby ta impreza nadal gościła nad Jeziorakiem?

Burmistrz Iławy Dawid Kopaczewski: Owszem, po pierwszej edycji, w której wziąłem udział już jako burmistrz, jestem pod ogromnym wrażeniem tego przedsięwzięcia. Cała logistyka wydarzenia i te emocje podczas pokazów zaowocowały naprawdę dobrym rozpoczęciem sezonu turystycznego. Bardzo chciałbym, aby to wydarzenie odbywało się w Iławie.



Co więc poszło nie tak? Dlaczego budżet został ustalony bez Lotniczej Majówki?

- Na taką decyzję wpłynął fakt, że budżet na 2020 rok jest bardzo trudny. Z jednej strony konieczność zabezpieczenia inwestycji unijnych, z drugiej zwiększone wydatki na płace pracowników oświaty i miejskich jednostek organizacyjnych, a z trzeciej przewidywane mniejsze wpływy z podatku PIT. To wszystko spowodowało, że pod lupę zostały wzięte wszystkie wydatki i większość radnych zawniosowała o to, by zrezygnować z tej imprezy.



Jak można uratować tę imprezę?

- Są dwa rozwiązania. Można przeprowadzić Lotniczą Majówkę w cyklu dwuletnim, albo wprowadzić bilety. Można także połączyć te dwa systemy, aby zachować jej wysoki poziom i nie obciążać tak bardzo miejskiego budżetu. Podobnie opowiadają się ankietowani. Duża część osób jest w stanie zapłacić za bilet, byleby tylko odbyło się to podniebne show w Iławie.



No właśnie, większość pokazów lotniczych jest biletowana, czy to nie jest najlepsze rozwiązanie?

- Przy tej okazji rodzi się kolejne pytanie – jak dużo mieszkańcy Iławy oraz przyjeżdżający goście będą w stanie zapłacić za widowisko. Czy możemy porównywać się do Gdyni, lub Radomia? Zdecydowanie nie, poza tym nie chcemy tracić głównego charakteru imprezy, czyli pikniku rodzinnego nad wodą w akompaniamencie pokazów lotniczych. Wyniki ankiety pokazują, że bilet wstępu w wysokości 10, czy 15 zł nie byłby problemem.



A co ze sponsorami? Mówi się, że to wydarzenie nie ma ich za dużo.

- To nieprawda. W pierwszej edycji (2017 r.) wkład sponsorski wynosił 136 tys. zł, w drugiej (2018 r.) 47 tys. zł, a w trzeciej aż 98 tys. zł. To pokazuje, że inwestorzy widzą potencjał w tym wydarzeniu i chętnie je wspierają.

Co zatem będzie się działo w sprawie „lotniczej”?

- Zaczynamy przygotowania i prace nad Lotniczą Majówką Iława 2021. Tu bardzo mocno będziemy rozważać wprowadzenie drobnej opłaty. Nie powinno to być zbyt uciążliwe dla gości, a pozwoli zabezpieczyć np. koszty ochrony. W pierwszej kolejności musimy opracować harmonogram działań i porządny program, który zachęci do przyjechania do Iławy na rozpoczęcie sezonu lotniczego. Mam nadzieję, że impreza w 2021 roku będzie przełomowa z nowymi, interesującymi atrakcjami, bo zespołowi pracującemu nad tym przedsięwzięciem pomysłów nie brakuje.

Publikacja Urzędu Miasta w Iławie.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/60176-burmistrz-ilawy-nie-rezygnujemy-z-lotniczej-majowki-zobacz-wyniki-miejskiej-ankiety-przeczytaj-wywiad>